

Nawrócenie i powo?anie

Wszystkie dzisiejsze czytania s? wezwaniem do nawrócenia. Jonasz jest pos?any do rozleg?ego miasta Niniwy, aby mieszkac?cy si? nawrócili. Og?osili oni post i miasto zosta?o ocalone. ?w. Pawe? zaprasza Koryntian, by uwolnili si? od wszelkiego przywi?zania: „*Mówi? wam, bracia, czas jest krótki. Przemija bowiem posta? tego ?wiata*”.

Jezus w Ewangelii ?w. Marka g?osi: „*Czas si? wype?ni? i bliskie jest Królestwo Bo?e. Nawracajcie si? i wierzcie w Ewangeli?*”.

Niezale?nie od tego, czy cz?owiek jest dzieckiem, czy doros?ym, czy ju? w podesz?ym wieku, nikt nie wie jak d?ugo b?dzie ?y?.

Czas, który mamy do dyspozycji, jest krótki. „*Nawracajcie si? i wierzcie w Ewangeli?*”, mówi do nas Jezus.

Istotnym przes?aniem Ewangelii jest mi?o??: do Boga, do ludzi i do siebie nawzajem. Wtedy jeste?my zdolni do mi?owania, kiedy jeste?my wolni od przywi?za?: do osób, do dóbr materialnych i do przyjemno?ci tego ?wiata.

Po pierwsze dzisiejsza Ewangelia podkre?la: **nawrócenie**. Od przywi?zania do wolno?ci, od egoizmu do mi?o?ci.

Po drugie: powo?anie aposto?ów. **Czym jest powo?anie?** Co to znaczy, ?e Bóg kogo? powo?uje? Kim s? ci, którzy odpowiadaj? na Bo?e powo?anie?

Bóg jest mi?o?ci?, ?yje mi?uj?c. Stale podarowuje siebie i wszystko to, co tworzy. Jego Mi?o?? ma ró?ne odcienie. Zobaczmy, jakie one s?.

Bóg mi?uje nas mi?o?ci? zarówno ojcowsk? jak i matczyn?. S?ynny malarz Rembrandt namalowa? ojca, który obejmuje syna marnotrawnego jedn? r?k? m?sk? i jedn? kobiec?. Bóg, jako Ojciec i Matka, daje nam ?ycie, pi?kny ?wiat, który nas otacza, rodzin? lub wspólnot?, w której ?yjemy, Ko?ció?, ojczyzn?.

Bóg mi?uje nas wszystkich równie? mi?o?ci? bratersk?. W Jezusie Bóg sta? si? naszym bratem, uczestniczy? w pe?ni w naszym ludzkim ?yciu, do?wiadczaj?c g?odu, zimna, trudów pracy, niewierno?ci przyjaciół i nienawi?ci wrogów, m?ki a? do oddania ?ycia za nas.

Niektórych Bóg mi?uje dodatkowo mi?o?ci? oblubie?cz?. To przypadek aposto?ów. Powo?anie aposto?ów to nie tylko powo?anie do wspó?pracy z Nim. Do tego jeste?my powo?ani wszyscy. Powo?anie aposto?ów, to przede wszystkim powo?anie oblubie?cze, powo?anie, aby nale?e? do Chrystusa. Dlatego ci, którzy odpowiadaj? na takie powo?anie, zostawiaj? ojca i matk?, prac? i karier?, jak wida? u Szymona, Andrzeja, Jana i Jakuba, i id? za Chrystusem, jak oblubienica za oblubie?cem, aby tworzy? z Nim t? szczególn? rodzin?, która ma na imi? Ko?ció?. Na tym polega w?a?ciwie powo?anie kap?anów, zakonników i zakonnic.

Również w Dziele Maryi, wszyscy jesteście my kochani przez Boga miłości ojcowsk, matczyn i bratersk. Wszyscy mamy starać się być wobec innych wyrazem takiej Bożej miłości.

Wśród nas są tacy, których Bóg chciał ukocha również miłością obłubieńczą i powołaną do pójścia za Nim, jak współczesnych apostołów.

Tacy są na przykład fokolarini i fokolarini (konsekrowani członkowie wspólnot focolare). Takie osoby Bóg powołuje przede wszystkim do pójścia na krzyż za Chrystusem.

Te osoby nie należą do siebie, lecz do Chrystusa. Fokolarini konkretnie zostawili swoje rodziny, czasem też ojczyznę, zrezygnowali z majątku, z kariery zawodowej, aby budować w jedności z Chrystusem tę rodzinę, która ma na imię Kościół. Jest w środku świata, aby być w nim zaczął Bożego życia, tego życia jedności, które ma jako fundament Nowe Przykazanie Pana Jezusa, miłość wzajemną.

Wszyscy widzimy jak jedno dzisiaj jest tak bardzo potrzebne: w rodzinach, w miejscach pracy, w parlamencie i w całej społecznośc.

Czmy nasze siły, wspierajmy się wzajemnie życiem i modlitwą, abyśmy mogli być tym zaczął jedności tam, gdzie żyjemy i dawać nasz wspólny – mający, ale bardzo ważny wkład, aby środowisko wokół nas stawało się dzieło po dniu, rok po roku, trochę bardziej zjednoczone.

ks. Roberto